



Co to jest Uniwersytet?

Uniwersytet to instytucja, ale co ważniejsze wspólnota. Łączy on naukowców prowadzących badania i studentów chcących zdobywać wiedzę, którzy z czasem włączają się we wspomniane badania. Pracownicy administracyjni i techniczni też są częścią tej wspólnoty, bez nich Uniwersytet by nie działał.

Na czym polega wspólnotowość Uniwersytetu?

Widać ją na wielu poziomach. Na przykład duża część zajęć dydaktycznych opiera się na współpracy, dyskusji, prezentacji poglądów i wspólnym szukaniu odpowiedzi.

Pamiętaj jednak, że wspólnota tworzy się nie tylko podczas zajęć. Mając swoich przedstawicieli we władzach studenci mogą wpływać na działanie Uniwersytetu. Reprezentuje ich SAMORZĄD STUDENTÓW. Może warto abyś zainteresowała się jego działalnością, a nawet zaangażowała się w nią?

Studenci mogą też podejmować własne inicjatywy naukowe, popularyzatorskie, artystyczne i sportowe, chociażby w ramach KOŁA NAUKOWEGO STUDENTÓW ARCHEOLOGII.

Na samym początku mówiłeś o prowadzeniu badań naukowych. Dlaczego jest to takie ważne?

Dzięki temu wykładowcy, z którymi będziesz miała zajęcia, dysponują najbardziej aktualną i szczegółową wiedzą w ramach swojej specjalizacji. Starają się przekazywać te informacje w czasie zajęć. Mają także doświadczenie w prowadzeniu badań naukowych i również tymi umiejętnościami będą dzielić się z Tobą przez najbliższe lata.

Skoro tak, to chyba przesadziłeś z tym „zdobywaniem wiedzy”.

Nie. Podczas studiów nie tylko trzeba być na wykładach i wykuć materiał. Studiowanie to przede wszystkim samodzielne poszukiwania, wykładowcy powinni być przewodnikami, a nie wszechwiedzącymi narratorami podczas tej wyprawy.

Z jednej strony, aby dyskutować na jakiś temat, trzeba zapoznać się tekstami, które będą podstawą do tego. Pamiętaj, że archeologia jest bardzo abstrakcyjną dziedziną, bez odpowiednich lektur trudno jest dyskutować np. na temat łowców i zbieraczy z paleolitu, metalurgów z epoki brązu czy praktyk szamanistycznych na Syberii.

Studia mają Cię również nauczyć na czym polega praca archeologa, której ważną częścią jest prezentacja referatów na konferencjach naukowych oraz przygotowywanie sprawozdań i artykułów, tak więc będziesz musiała przygotowywać referaty i prace pisemne.

Studia to też czas na rozwijanie pasji i szukanie odpowiedzi na coraz to nowe pytania. Ponownie, najlepiej szukać ich w książkach, podczas dyskusji – tych prowadzonych w trakcie obowiązkowych zajęć, jak i w czasie otwartych wykładów, warsztatów i innych spotkań naukowych.

I oczywiście w sieci.

Tak, choć tutaj trzeba uważać, bo znajdziesz tam różne rzeczy. Będziemy starali się pokazać Ci, jak filtrować treści i jak wielowymiarowy jest świat, oczywiście w oparciu o przykłady z archeologii.

Rozumiem, czyli studia nie są jak szkoła średnia. Słowacki nie musi zachwycać, jeśli nie zachwyca. Jednak są plany zajęć, oceny i takie tam.

Oczywiście tych „takich tam” jest cała masa. Jednak po kolei. Gdy Ty rozpoczynasz studia, my – pracownicy Instytutu Archeologii – zobowiązujemy się, że przekażemy Ci wiedzę z zakresu archeologii oraz przydatny zasób informacji z innych nauk, nauczymy Cię szeregu umiejętności związanych z pracą archeologa, ale również zyskasz

VADEMECUM STUDENTKI ARCHEOLOGII



bardziej ogólne kompetencje, nazywane społecznymi. Wszystko to opisane jest w KIERUNKOWYCH EFEKTACH KSZTAŁCENIA i według nich konstruowany jest PROGRAM STUDIÓW.

A gdzie znajdę Program Studiów?

Te i wiele innych informacji znajdziesz w Uniwersyteckim Systemie Obsługi Studiów – USOSweb. Informacje na temat Programu Studiów są w zakładce KATALOG, pod hasłem STUDIA, są one dostępne nawet gdy nie jesteś zalogowany. Tak więc możesz zobaczyć co czeka Cię przez najbliższe 3 lata.

Skoro 3 lata to cały program, musi on być w jakiś sposób podzielony, tak?

Oczywiście, po pierwsze studia dzielą się na lata, które z kolei składają się z semestrów (w każdym roku akademickim jest semestr zimowy i letni). Całe studia licencjackie to 6 semestrów, a magisterskie 4.

Po drugie cały Program Studiów podzielony jest na kursy. Niektóre z nich składają się z pojedynczych zajęć trwających jeden semestr – np. Techniki Informatyczne. Inne realizowane są również w trakcie jednego semestru, ale składają się z różnego typu zajęć – np. Propedeutyka Archeologii składająca się z wykładów i ćwiczeń.

Na Archeologii są również kursy, które realizowane są przez kilka semestrów. Na przykład Źródłoznawstwo Archeologiczne: podzielone jest ono na sześć części i realizowane jest przez pięć semestrów. Co bardzo ważne, w każdym semestrze zajęcia te są osobno oceniane. Podobnie jest z zajęciami terenowymi, których w Lublinie jest bardzo dużo. Część z tych zajęć odbywa się podczas poszczególnych semestrów, wyjeżdżacie wtedy z prowadzącym na dwa tygodnie na tzw. Badania Inwentaryzacyjne. Co ważne, zawieszane są wtedy inne zajęcia.

Natomiast w czasie wakacji odbywają się praktyki, czyli trwające 4 tygodnie badania wykopaliskowe. Widzisz, studiując Archeologię już na pierwszym roku bierzesz udział w badaniach naukowych. Oczywiście nie martw się, o terminach zajęć terenowych dowiesz się każdorazowo z odpowiednim wyprzedzeniem. W wypadku tych kursów również będziesz oceniana w każdym semestrze.

Ważny jest też podział na typy zajęć, są to: wykłady, ćwiczenia, konwersatoria, laboratoria i lektoraty. Sporo tego, ale podział jest łatwy. Tradycyjnie wykład ma formę monologu wygłaszanego przez prowadzącego, a inne zajęcia powinny być dialogiem między studentami a wykładowcą. Na ćwiczeniach podejmuje się tematykę nawiązującą do wykładu i tworzą one jeden kurs. Konwersatoria skupiają się na konkretnych tematach, z kolei laboratoria stawiane są bardziej na praktyczną naukę. Lektoraty to po prostu kursy językowe.

Podział ten przekłada się na formę zaliczeń poszczególnych zajęć. Wykład zazwyczaj kończy się egzaminem, w formie pisemnej albo ustnej. W przypadku kursów składających się z wykładu i ćwiczeń, aby przystąpić do egzaminu, należy najpierw zaliczyć ćwiczenia. W przypadku ćwiczeń, ale też konserwatoriów, laboratoriów i lektoratów, forma takiego zaliczenia może być bardzo różna: ocena za wygłoszony referat albo przygotowaną pracę pisemną, czy też test, bądź zaliczenie w formie rozmowy na koniec semestru. Pamiętaj jednak, że w trakcie semestru mogą odbywać się kolokwia – takie mądre określenie na sprawdziany. Aktywność na zajęciach i oczywiście frekwencja też są brane pod uwagę.

Dość to wszystko skomplikowane.

Na pierwszy rzut oka tak, ale wszystkie podstawowe informacje możesz znaleźć w dwóch miejscach. Po pierwsze w planie zajęć na dany semestr, który umieszczany jest na stronie Instytutu Archeologii, w zakładce STUDIA. Jest też wywieszany na tablicy na korytarzu niedaleko sekretariatu naszego Instytutu. W planie znajdują się

CZYLI WSZYSTKO CO WARTO WIEDZIEĆ,



informacje na temat kursów realizowanych w danym semestrze, jak też kiedy i w jakiej sali będą się one odbywały. Co ważne, niektóre zajęcia odbywają w mniejszych grupach. Nie martw się, przed zajęciami dowiesz się w jakiej grupie jesteś. Na niektórych kierunkach studenci zapisują się do poszczególnych grup poprzez system USOSweb. Archeologia jest tak małym kierunkiem, że nie jest to konieczne. Warto

też zapoznać się z KALENDARZEM ROKU AKADEMICKIEGO, jest on publikowany na stronie Uniwersytetu i znajdziesz tam informacje na temat długości semestrów, terminów sesji egzaminacyjnej i oczywiście dni wolnych.

Drugie miejsce, gdzie znajdziesz bardziej szczegółowe informacje na temat kursów to tzw. sylabusy. Są one również publikowane w USOSweb. Dowiesz się z nich jaka jest tematyka danego kursu, zalecana literatura, jakie efekty kształcenia są realizowane w trakcie tych zajęć oraz, co bardzo ważne, jaki jest sposób oceniania, czyli co zrobić, aby dostać piątkę albo chociaż tylko zdać. Dobrze wiedzieć o tym wszystkim na początku semestru, dlatego na początkowych zajęciach z danego przedmiotu prowadzący będą o tym mówić, ale warto też zajrzeć do sylabusu. Znajdziesz tam również coś bardzo ważnego – punkty ECTS.

Punkty ECTS? To jakaś forma oceny?

Nie. ECTS to akronim od European Credit Transfer System, czyli Europejski System Transferu Punktów. Do każdego przedmiotu przypisana jest określona liczba punktów ECTS. Żeby zaliczyć dany rok lub semestr studiów, trzeba uzyskać odpowiednią liczbę punktów ECTS. Jeśli będziesz chciała część studiów realizować na innych uczelniach, będziesz musiała zdobyć tam odpowiednią liczbę tych punktów.

Jak to, to mogę studiować w Lublinie i nie tylko w Lublinie?

Jasne, możesz wyjechać na jeden semestr na inny uniwersytet albo w Polsce w ramach programu MOST, albo za granicę w ramach programu ERASMUS+, który współfinansowany jest przez Unię Europejską. Oczywiście w obu przypadkach musi tam być wykładana Archeologia, a na stypendium ERASMUS+ możesz wyjechać tylko na uniwersytety, które mają podpisaną odpowiednią umowę z UMCS. Są też inne programy, na przykład stypendia z Funduszu Wyszehradzkiego i Środkowoeuropejskiego Programu Wymiany Uniwersyteckiej – CEEPUS. One też umożliwiają wyjazd na zagraniczne – środkowoeuropejskie – uniwersytety. W każdym przypadku trzeba przygotować trochę dokumentów, ale warto. Nie znam nikogo, kto byłby niezadowolony z takiego wyjazdu.

Ale jeśli nie chcę wyjeżdżać na te stypendia, to te punkty ECTS nie są mi do niczego potrzebne.

Nie do końca tak jest. Archeologia jest kierunkiem, na którym Program Studiów jednoznacznie określa w jakich kursach musisz uczestniczyć, jednak są inne kierunki, na których z większą swobodą wybierasz, czego chcesz się uczyć. Oczywiście dla Ciebie nie jest to tak istotne, chyba że zdecydujesz się studiować równolegle na drugim kierunku, wtedy część kursów, a zatem i punkty ECTS zostaną przepisane. Ważne jest, że punkty ECTS określają, ile godzin trwają zajęcia prowadzone przez wykładowców i ile czasu powinnaś poświęcić na samodzielną pracę – czytanie zadanych lektur, przygotowywanie referatów, prac pisemnych, przygotowanie się do zaliczeń i egzaminów. Gdy spojrzysz na plan zajęć i porównasz go z planem ze szkoły średniej, to możesz pomyśleć, że masz mnóstwo wolnego czasu. Jednak nie planuj przejścia Dzikiego Gonu ze wszystkimi misjami pobocznymi na najwyższym stopniu trudności w tydzień, ani, że będziesz miała tyle



ALE CZASAMI NIE WIADOMO KOGO ZAPYTAĆ



czasu, aby opanować żonglerkę siedmioma płonącymi pochodniami przed świętami. Dolicz do planu zajęć godziny spędzone w bibliotekach i w domu nad różnymi zadaniami. Oczywiście nadal powinno zostać Ci sporo czasu na pasje i inne typowo studenckie zajęcia.

Tak, mówiłeś o tym, zdobywanie wiedzy. Ale gdzie to robić? Skoro wiedza przekazywana nam na studiach jest taka bardzo specjalistyczna.

Pierwszym miejscem jest biblioteka, a raczej biblioteki. Jedna z nich to Biblioteka Instytutu Archeologii UMCS, znajdują się tam głównie książki i czasopisma związane z archeologią, duży zasób podręczników potrzebnych podczas różnych kursów. W zasadzie wszystko, co jest potrzebne przeciętnemu studentowi archeologii. Jest też Biblioteka Główna UMCS, w której też można znaleźć wiele publikacji związanych z archeologią, ale również innymi naukami. O tym wszystkim dowiesz się w czasie Szkolenia Bibliotecznego. Ważne jest, że Biblioteka Główna UMCS umożliwia Ci dostęp do różnych internetowych baz publikacji naukowych, więc nawet jeśli w Lublinie nie ma jakiejś interesującej Cię książki, to możesz poszukać jej w zasobach elektronicznych udostępnianych przez naszą bibliotekę. Ale to jedynie część tego, co możesz znaleźć w sieci. Publikacje naukowe znajdują się w bibliotekach cyfrowych (np. Biblioteka Cyfrowa WBP), w działających podobnie repozytoriach (np. Repozytorium Cyfrowe Instytutów Naukowych), UMCS też tworzy takie repozytorium. Są również portale takie jak academia.edu i researchgate.net, gdzie naukowcy sami umieszczają swoje publikacje. Nic tylko siedzieć i czytać.

Ale skoro publikacje naukowe są w tylu miejscach to nigdzie nie ma wszystkich.

Niestety tak właśnie jest. To jedno z wyzwań, które przed Tobą stanie, ale dzięki takim poszukiwaniom nauczysz się operować w świecie łatwo dostępnej, ale i trudnej do ogarnięcia wiedzy.

Jak więc pogodzić korzystanie z książek, które są w bibliotece i zasobów dostępnych w sieci? Nie będę czytała książek na smartfonie, poza tym mam limit danych, a całej biblioteki do domu nie wezmę.

Jednym z rozwiązań jest korzystanie z komputerów, które są udostępniane w różnych bibliotekach. Innym jest korzystanie z własnego urządzenia i uniwersyteckiej sieci wi-fi – EDUROAM. Jako studentka UMCS masz prawo do korzystania z niej, wystarczy aktywować konto i zdefiniować hasło. EDUROAM jest dostępny na terenie całego Kampusu UMCS, ale będziesz mogła się logować również w pobliżu innych uczelni wyższych, w innych miastach, a nawet krajach.

Darmowy internet!

To nie wszystko. Przydać mogą Ci się również narzędzia z pakietu MS Office 365, do których również masz dostęp przez odpowiednią zakładkę na stronie głównej UMCS.

Darmowy internet, dostęp do książek, Word-a i Excel-a, jednak to przecież nie wszystko, studia to też inne koszty.

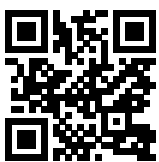
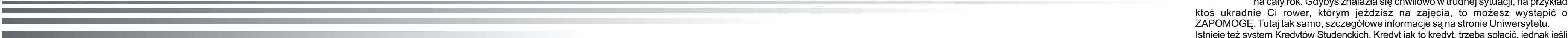
Jasne. W Polsce, jak i w wielu krajach europejskich, Państwo stara się umożliwić zdobycie wyższego wykształcenia wszystkim chętnym. Dlatego studia – dzienne na uczelniach publicznych – są darmowe. Dlatego też, Uniwersytet udostępnia Ci różne narzędzia przydatne podczas zdobywania wiedzy i wchodzenia w świat badań naukowych. Idea powszechnego dostępu do wyższego wykształcenia jest również



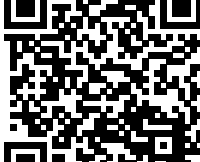
realizowana przez system wsparcia osób mniej zamożnych. Są to STYPENDIA SOCJALNE, przyznawane na każdy rok studiów w oparciu o średni dochód w rodzinie studenta. Wniosek o takie stypendium składasz przez USOSweb, a szczegółowe informacje znajdując się na stronie UMCS. Kolejną formą wsparcia są STYPENDIA DLA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH, są one również formą pomocy przyznawanej na cały rok. Gdybyś znalazła się chwilowo w trudnej sytuacji, na przykład

ktoś ukradnie Ci rower, którym jeździsz na zajęcia, to możesz wystąpić o ZAPOMOGE. Tutaj tak samo, szczegółowe informacje są na stronie Uniwersytetu.

Istnieje też system Kredytów Studenckich. Kredyt jak to kredyt, trzeba spłacić, jednak jeśli ukończysz studia z bardzo dobrym wynikiem, jego część może zostać umorzona, oprocentowanie też jest niskie, a spłatę zaczynasz dwa lata po ukończeniu studiów. Funkcjonuje też system stypendiów, które premiuja zaangażowanie podczas studiów – dobre oceny, udział w badaniach naukowych, włączanie się w działalność Uniwersytetu, osiągnięcia w innych dziedzinach. Na UMCS są to STYPENDIA REKTORA i STYPENDIA Z WŁASNEGO FUNDUSZU STYPENDIALNEGO. Co ważne można je dostać już na pierwszym roku studiów, w takim wypadku podstawą do przyznania stypendium są osiągnięcia ze szkoły średniej. Tak więc warto



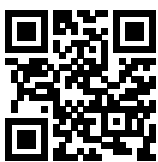
Strona główna UMCS



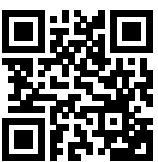
Wydział Humanistyczny



Instytut Archeologii



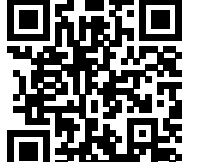
USOSweb



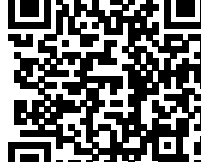
Wirtualny Kampus



Kalendarz akademicki



eduroam



MS Office 365



Ubezpieczenie NNW



już teraz zainteresować się tymi programami. Są też STYPENDIA MINISTRA NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO, które też nagradzają wyjątkowe osiągnięcia, głównie naukowe. Warto może posiedzieć czasami dłużej w bibliotece, zaangażować się w działalność Koła Naukowego, włączyć się w badania prowadzone w Instytucie albo lokalnym muzeum, wyjechać na dodatkowe wykopaliska, zamiast dorabiać w jakimś barze.

Ostatnią formą wsparcia są DOMY STUDENCKIE, czyli akademiki. Jest ich dziewięć i oferują pokoje 1 i 2-osobowe, czasami łazienki są w pokojach, czasami na korytarzach, za małą dopłatą masz dostęp do naprawdę szybkiego internetu. Niewątpliwie ich zaletą jest to, że są blisko kampusu i są dość tanie. O życiu studenckim nie będę wspominał, bo to zawsze zależy od studentów, ale akademik wyjątkowo mu sprzyja. Niestety liczba miejsc w nich jest ograniczona. Podobnie jak we wcześniejszych przypadkach, wszystkie informacje – szczególnie kryteria przydzielania miejsc w akademikach – są na stronie UMCS, a wnioski składa się za pośrednictwem USOSweb.

A czy jeśli nie dostanę miejsca w akademiku i będę miała daleko do kampusu, to może mogę uczestniczyć w zajęciach przez internet?

Możesz, choć nie we wszystkich i zazwyczaj nie w pełnym zakresie. Na UMCS funkcjonuje Wirtualny Kampus, jest to platforma internetowa, która wspomaga wykładowców i studentów w realizacji zajęć. Zakres jej wykorzystania w czasie poszczególnych kursów jest bardzo różny, ale na pewno z czasem będzie coraz większy. Warto abyś zapoznała się z zasadami działania Wirtualnego Kampusu, nawet jeśli zajęcia nie będą odbywały się on-line, to prowadzący może umieszczać tam materiały i inne przydatne informacje, na przykład o tym, że zajęcia się nie odbędą.

O! To ważne. A jak jeszcze mogę skontaktować się z wykładowcami?

Jest kilka sposobów. Pierwszy to osobisty kontakt w czasie konsultacji. Każdy prowadzący wskazuje terminy, w których będzie dostępny dla studentów. Powinny to być dwa terminy w każdym tygodniu, choć czasami są wyjątki. Pamiętaj, że zmieniają się one w każdym semestrze, dlatego warto regularnie sprawdzać aktualną listę. Zapewne każdy prowadzący poda terminy konsultacji na pierwszych zajęciach. Profile znajdziesz na stronie Instytutu Archeologii przez zakładkę O INSTYTUCIE, a następnie PRACOWNICY. Konsultacje są bardzo dobrą okazją, aby zapytać o sprawy związane z kursem, wyjaśnić wątpliwości, może zapytać o zagadnienia, których na zajęciach nie było, a Ciebie interesują. Warto skorzystać, bo jest to czas dedykowany Wam – studentom. Kolejną formą kontaktu jest poczta elektroniczna każdego z pracowników. Adresy też znajdziesz na profilach pracowników. Jednak nie tylko Ty możesz chcieć skontaktować się z prowadzącym, ale również on z Tobą, podobnie pracownicy administracji uniwersyteckiej. W tym wypadku ścieżek również jest wiele, jedną z nich są ogłoszenia albo w gablotach na korytarzach, albo w formie wirtualnej – na stronie Instytutu Archeologii, Wydziału Humanistycznego bądź stronie głównie UMCS, jak też na ich profilach facebookowych. Mam nadzieję, że właśnie ich szukasz i zaraz polubisz! Jest też Wirtualny Kampus, o którym wspominałem. Czymś bardzo ważnym jest adres mailowy tworzony dla każdego studenta w domenie UMCS, dla którego loginem jest NUMER ALBUMU. Często to jedyny sposób kontaktu pracowników Uniwersytetu z Tobą, tak więc bardzo ważne jest, abyś tę skrzynkę mailową skonfigurowała i regularnie sprawdzała. Możesz to robić przez system USOSweb, możesz wykorzystać klienta poczty albo zintegrować ten adres ze swoją ulubioną skrzynką, ale to na pewno wiesz.

Ostatnim mniej formalnym kanałem jest adres mailowy, który każdy rocznik tworzy – na przykład na gmail-u – warto, abyście też mieli taki adres i podawali go prowadzącym, to naprawdę się przydaje.

Ale cały rok nie będzie się zajmował zakładaniem konta mailowego. Oczywiście, że nie. Osoba, która powinna zająć się czymś takim jest Starosta albo Starościna Roku. Oczywiście nie odpowiada ona jedynie



za założenie adresu mailowego. Jest waszym przedstawicielem, którego wszyscy wybieracie. Najlepiej, aby była to osoba kontaktowa i bezkonfliktowa. Będzie Was reprezentowała w kontaktach z kadrą naukową i władzami na różnych szczeblach. Wszystkie problemy najlepiej zgłaszać do niej, a ona powinna kontaktować się z Opiekunem Roku, Dyrektorem Instytutu, ewentualnie Władzami Dziekańskimi i Rektorskimi, oczywiście jeśli zajdzie taka potrzeba.

Znowu jakaś lista dziwnych nazw.

Zajęcia na UMCS dla ponad 25 000 studentów prowadzi ponad 1500 wykładowców, nie dziw się więc, że to musi być w jakiś sposób zorganizowane. Wyjaśniam po kolei: każdy rocznik – nazywany rokiem – to grupa studentów, którzy realizują ten sam Program Studiów w tym samym czasie. Każdy rocznik ma swojego Starostę – studentkę bądź studenta i Opiekuna Roku który jest wykładowcą, mającym pomagać studentom głównie w sprawach organizacyjnych. W razie jakichkolwiek problemów to Starosta i Opiekun Roku powinni kontaktować się i wspólnie szukać rozwiązań, jeśli ich nie znajdują, bądź nie będą mogli podjąć decyzji w danej sprawie, zwracają się wyżej.

Kolejnym – istotnym dla Ciebie – poziomem organizacji Uniwersytetu jest Instytut Archeologii, którym kieruje DYREKTOR. On jednak zajmuje się bardziej organizacją badań naukowych, a nie dydaktyką. Choć zawsze znajdzie dla Ciebie czas. Dydaktyką zajmują się władze wydziału, w naszym wypadku jest to Wydział Humanistyczny. Skupia on różne nauki humanistyczne i społeczne. Szefem wydziału jest DZIEKAN, to on stara się łączyć badania naukowe w ramach różnych dyscyplin, ale co ważniejsze dla Ciebie, przede wszystkim zajmuje się organizacją dydaktyki. Oczywiście sam jeden Dziekan nie dałby rady zając się tym wszystkim, dlatego ma zastępców m.in. PRODZIEKANA DO SPRAW STUDENCKICH (jeśli przyjdzie Ci spotkać się z Prodziekanem i coś ustalać to pamiętaj, że zwyczajowo tytułuje się go PANIĄ/PANEM DZIEKANEM). Dodatkowo Dziekana wspierają KOORDYNATORZY DO SPRAW KIERUNKÓW STUDIÓW i DZIEKANAT. Istotne jest też KOLEGIUM DZIEKAŃSKIE, którego członkiem jest też przedstawiciel studentów. Wszystkie wydziały składają się na Uniwersytet, którym zarządza REKTOR (w oficjalnych pismach powinno się tytułować Rektora – JEGO MAGNIFICENCJĄ) wraz z Proraktorami (pamiętaj, że w czasie rozmowy też dobrze tytułować ich PANIĄ/PANEM REKTOREM). Istotny głos w działaniach uczelni ma również SENAT, w którym też zasiadają przedstawiciele studentów. Ważną funkcją jest PEŁNOMOCNIK REKTORA DO SPRAW STUDENCKICH, jest on osobą skupioną na rozwiązywaniu problemów studentek w ramach całego Uniwersytetu.

Rozumiem, w razie jakichkolwiek problemów mogę szukać pomocy na tych kolejnych szczeblach i tytułować wszystkich tak trochę na wyrost.

Tak jak do podpułkownika w wojsku mówi się „panie pułkowniku”, a do wiceministra „panie ministrze”, tak i na uniwersytetach prodziekanów tytułuje się „dziekanami”, a prorektorów „rektorami”, ale tylko w czasie rozmowy, tak jest po prostu łatwiej. W oficjalnych pismach wpisujemy ich faktyczne funkcje, czyli na przykład „prodziekan”. Jak już przy tym jesteśmy, to pamiętaj, że to nie jest szkoła średnia i nie mówimy na wszystkich per profesorze. Oczywiście zwracamy się tak do osób, które są profesorami zwyczajnymi i nadzwyczajnymi. Tylko uważaj, w tym wypadku profesor nadzwyczajny to nie taki superbohater wśród profesorów i ma niższą „rangę” niż profesor zwyczajny. Zwyczajowo pani/panie profesorze zwracamy się też do osób mających stopień doktora habilitowanego, z kolei do osób mających tylko dr przed nazwiskiem mówimy po prostu pani/panie doktorze, w przypadku pozostałych osób stosujemy tylko zwrot pani/pan.



To może jeszcze mam stać na baczność, gdy wymieniam te wszystkie tytuły?

Nie, wystarczy zachować się zgodnie z powszechnymi zasadami, nie siedzieć, gdy ktoś inny – szczególnie starszy od Ciebie – stoi, nie trzymać rąk w kieszeni, nie rzuć ostentacyjnie gumy, na pewno o tym wszystkim wiesz.



A co ze strojem?

Najprościej powiedzieć, że powinien być odpowiedni. Nie ma dress code'u obowiązującego podczas semestru, mundurków, dziwnych czapek i tym podobnych. Zwyczajem jest, że na egzaminy studentka przychodzi w stroju oficjalnym. Jak jedziesz na badania terenowe, to musisz zabrać odpowiadający ich specyfice i porze roku zestaw ubrań.

Wczesną wiosną, a szczególnie jesienią będą to ciepłe ubrania, w których będziesz mogła pracować przez kilka godzin na wykopie albo chodzić po polach szukając zabytków archeologicznych. Z kolei latem raczej coś przewiewnego a zarazem chroniącego przed słońcem, koniecznie czapka albo kapelusz i krem z filtrem, środek na komary też się przyda. Zawsze warto, a nawet trzeba, mieć kurtkę przeciwdeszczową i solidne buty. Pamiętaj też, że te ubrania, najpewniej po kolejnych takich wyjazdach, zniszczą się, taka to już specyfika pracy archeologa, tak więc nie musi to być najnowsza kolekcja Jacka Wolfskina. W przypadku badań terenowych, ale nie tylko, warto pomyśleć też o UBEZPIECZENIU OD NIESZCZĘŚLIWYCH WYPADKÓW, możesz skorzystać z oferty, którą dla studentów UMCS przygotowała jedna z firm ubezpieczeniowych, więcej szczegółów znajdziesz na stronie internetowej.

Zapewne podczas zajęć w terenie nie jest nudno, ale co jeśli inne zajęcia będą nudne, mogę to komuś zgłosić?

Trudno ocenić czy zajęcia są nudne, jest to bardzo subiektywne odczucie, ale można na przykład wskazać, że prowadzący skupiał się bardziej na serialu, który ostatnio oglądał, a nie tematyce kursu, która jest w sylabusie. Wtedy zajęcia może nie będą nudne, ale nie będą pełniły roli, którą dla nich zaplanowano. Ty zapewne wolisz rozmawiać o serialach przy piwie ze znajomymi, a wykładowca powinien skupiać się na zagadnieniach związanych z archeologią. Aby zgłosić takie sytuacje możesz skorzystać ze specjalnego narzędzia, którym są ankiety oceny. Wypełnia się je na koniec semestru w systemie USOSweb. Są one bardzo ważne, zarówno jeśli zajęcia Ci się podobały, jak i jeśli masz jakieś krytyczne uwagi. To ważne, aby wykładowca wiedział czy dobrze wykonuje swoją pracę, z jednej strony pozytywne oceny dobrze wpływają na zaangażowanie, z drugiej te krytyczne pomagają poprawić poziom zajęć prowadzonych na Archeologii.

Mogą też przydarzyć Ci się bardziej poważne sytuacje, na przykład wykładowca tworzy toksyczną atmosferę na zajęciach – krzyczy, obraża kogoś, nie jest to częste, ale niestety zdarza się. Wtedy nie ma co czekać na ankiety i warto interweniować wcześniej. Taki problem należy zgłosić do Starosty Roku, a on powinien porozmawiać z Opiekunem Roku, który może interweniować u samego prowadzącego albo zgłosić to do Dyrektora. Oczywiście można też samemu zgłosić się do Opiekuna Roku albo Dyrektora.

Ważne jest, że jeśli chciałabyś coś zmienić w Instytucie, masz pomysł na dodatkowe kursy, to wszystko to możesz zgłaszać Opiekunowi Roku bądź Dyktorowi. Jeśli więcej osób będzie takiego samego zdania, to oczywiście lepiej. Może nie zawsze zmiany będą natychmiastowe, ale na pewno Wasze propozycje zostaną dokładnie rozważone, skalkulowane w ramach możliwości finansowych, organizacyjnych i kadrowych Instytutu. Oczywiście studenci też mają swoich przedstawicieli w Radzie Naukowej Instytutu Archeologii, tak więc mogą mieć realny wpływ na działania tej naszej małej wspólnoty. Dyrekcja i pracownicy muszą o Waszych pomysłach po prostu wiedzieć.

O, to fajnie. A co jeśli wykładowca dowie się, że wpisałam mu złą ocenę w ankiecie.

Ankiety w USOSweb są anonimowe, więc nie ma się co martwić. Jeśli chodzi o zgłaszanie spraw do Opiekuna Roku lub Dyrektora to pamiętaj, że powinno im również zależeć na dobrej atmosferze w Instytucie. Osoba, która obraża studentów nie tworzy takiej atmosfery, a wasze opinie mają znaczenie. Zdarzają się też sytuacje, gdy wasze głosy, na przykład na temat sprzętu w salach wykładowych, przełożą się na poprawę komfortu zarówno waszej nauki, jak i pracy wykładowców. Wszyscy będą wtedy zadowoleni.



A czy sama mogę zgłosić problem prowadzącemu?

Naturalnie, często aby rozwiązać problem wystarczy taka rozmowa albo wiadomość elektroniczna. Czasami osoba prowadząca zajęcia może nie zdawać sobie sprawy z błędów, które popełnia i z chęcią wysłucha Twojej opinii. Wyobraź sobie, że ktoś ma zwyczaj używania zwrotu „przeciętny Kowalski”, a w grupie będzie Kowalski, który nie lubi, gdy mówi się o nim

przeciętny. Skąd wykładowca ma to wiedzieć, skoro od lat używa tej frazy i nikt nie był urażony? Jestem przekonany, że jeśli ten Kowalski powiedziałby mu o tym, to w wypowiedziach prowadzącego pojawi się „przeciętny Nowak” – chyba, że w grupie jest też Nowak – albo zupełnie inny zwrot, statystyczny Polak, na przykład.

Skąd mam wiedzieć co jest dopuszczalne a co nie? Gdybym była tym Kowalskim, to chyba przyzwyczaiłabym się, do tego „przeciętnego Kowalskiego” bo często się to słyszy.

W wielu sytuacjach trudno jest jednoznacznie określić, co jest właściwe, a co nie. Pamiętaj, nie tylko w czasie studiów, że jeśli czujesz się niekomfortowo z jakiegoś powodu, to dobrze o tym porozmawiać, albo z osobą, która powoduje ten stan, albo z kimś, kto będzie mógł na tę osobę wpłynąć. Możesz też zwrócić się z takim problemem, jak i z innymi, do specjalisty – psychologa, na UMCS mamy program PRZYJAZNY UNIWERSYTET, w ramach którego możesz skorzystać z pomocy psychologa w różnych trudnych sytuacjach. Oczywiście są również sformalizowane zasady, podczas studiów na UMCS Twoje prawa i obowiązki, opisane są w REGULAMINIE STUDIÓW. To długi i nudny dokument, ale dowiesz się z niego między innymi, czym jest Indywidualna Organizacja Studiów, urlop dziekański, warunkowe zaliczanie przedmiotu oraz powtarzanie roku lub semestru.

Wiem, że nie ma sensu cytować przepisów, ale może chociaż powiesz mi, w jakich sytuacjach mogę dostać urlop? A może to dziekan może dostać urlop?

Dziekan udziela urlopu, dlatego to jest urlop dziekański. Jest to forma pomocy studentom, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji. Na przykład mają poważne problemy zdrowotne albo w ich życiu wydarzyła się jakaś tragedia. Takie wydarzenia muszą być oczywiście udokumentowane w chwili składania wniosku. Urlop dziekański jest okresem, w którym student nie uczestniczy w zajęciach, ale zachowuje status studenta. W każdym przypadku Dziekan decyduje jak długo taka przerwa ma trwać. Indywidualna Organizacja Studiów ma podobny cel. Założmy, że nie możesz uczestniczyć w zajęciach w jednym z dni tygodnia, na przykład z powodów zdrowotnych. Tego samego dnia są zajęcia, w których powinnaś uczestniczyć. Wbrew obiegowej opinii prowadzący zajęcia nie może zwolnić Cię z tego obowiązku, ale jeśli Dziekan podejmie decyzję, że przysługuje Ci Indywidualna Organizacja Studiów, wtedy prowadzący zajęcia ma obowiązek ustalić z Tobą inną formę zaliczenia danego kursu.

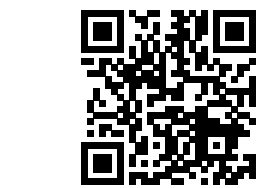
Warunkowe zaliczenie przedmiotu oraz powtarzanie roku bądź semestru stosuje się, gdy oblejesz jakieś zajęcia. Oczywiście w kolejnym roku będziesz musiał ponownie zaliczyć ten kurs, ale nie od razu skreślamy Cię. W końcu każdy może mieć słabszy dzień, tydzień, miesiąc albo semestr. Pamiętaj, co mówiłem na początku, że Uniwersytet jest wspólnotą naukowców i studentów chcących zdobywać wiedzę? Testy, zaliczenia, referaty i egzaminy tak naprawdę sprawdzają czy chcesz być częścią tej wspólnoty.

Askąd będę wiedziała, że nie zaliczyłam zajęć?

W większości przypadków dowiesz się o tym podczas zaliczenia bądź egzaminu, jednak jeśli nie, to miejscem, w którym wpisuje się oceny jest USOSweb. Pamiętaj, że wykładowca może się pomylić podczas wpisywania ocen do systemu i mimo, że na zajęciach powiedział, że dostajesz 5, to w systemie będzie 2. W takiej sytuacji możesz skontaktować się bezpośrednio z wykładowcą albo z Dziekanatem.

Czyli zachować spokój, wszystko da się wyjaśnić. Tak, i nie tylko w takiej sytuacji. Pamiętaj, że zawsze warto pytać i wyjaśniać wszelkie wątpliwości. Uniwersytet jest bardzo skomplikowaną strukturą, jest wiele sytuacji wyjątkowych, wiele też trudnych. Szukanie najlepszych rozwiązań problemów jest wpisane w specyfikę funkcjonowania Uniwersytetu, zarówno gdy prowadzi się badania naukowe, jak również gdy rozwiązuje się problemy organizacyjne.

Mimo, że w tym VADEMECUM nie ma i nie może być wszystkich odpowiedzi, to mamy nadzieję, pomoże ono Ci wejść w uniwersytecki świat; znajdziesz tutaj namiami osób, które pomogą Ci również później i oczywiście przydatne linki.



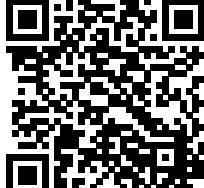
informacje dla studentów na stonie UMCS



Samorząd Studentów



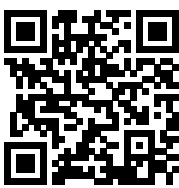
stypendia



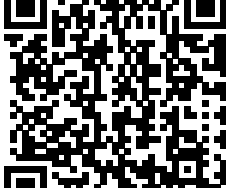
wymiana studencka



Regulamin Studiów



Przyjazny Uniwersytet



Biblioteka Główna



Koło Naukowe Studentów Archeologii



Instytut Archeologii STUDIA